

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w P. oskarżył M. D. o to, że w okresie czasu od 17 grudnia 2011 roku do 02 marca 2012 roku w P. pełniąc funkcję prezesa zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w Ż. przy ul. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 6049,00 zł w ten sposób, że podpisano umowę na wykonanie i montaż mebli kuchennych, mając przy tym świadomość, że nie będzie w stanie wywiązać się z powstałego zobowiązania, to jest o popełnienie występku z art. 286 §1 k.k.

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 25 marca 2013r. o sygn. V K 1500/12: uniewinnił oskarżonego M. D. od popełnienia zarzucanego jemu czynu i na podstawie art. 632 k.p.k. koszty procesu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Wyrok ten zaskarżył apelacją Prokurator Prokuratury Rejonowej w P. w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając temu wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 i 391 §1 k.p.k. polegającą na tym, że sąd nie odczytał zeznań z postępowania przygotowawczego świadka P. Z. zeznającego odmiennie niż w postępowaniu przygotowawczym i nie wyjaśnił rozbieżności w tego zeznaniach, a następnie oceniając swobodnie wszystkie przeprowadzone dowody oparł się tylko na zeznaniach tego świadka złożonych podczas postępowania sądowego i ocenił je niezgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania co skutkowało błędami w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na jego treść polegający na pominięciu przy orzekaniu dowodów zgromadzonych w toku postępowania przygotowawczego i przyjęciu, że dowody ujawnione na rozprawie nie są wystarczające do uznania oskarżonego za winnego zarzucanego jemu czynu; oraz
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę mający wpływ na jego treść a daniu wiary zeznaniom świadka P. Z. złożonych podczas rozprawy, który zeznawał odmiennie niż podczas postępowania przygotowawczego, podczas, gdy zeznania ww. świadka w połączeniu z materiałem dowodowym prowadzą do konkluzji, że oskarżony wyczerpał znamiona czynu z art. 286 §1 k.k.

W konsekwencji apelujący wnosił o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej oskarżyciel publiczny podtrzymał stanowisko zajęte w apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego jest zasadna.

Trafny jest podniesiony w apelacji zarzut zaniechania przez sąd pierwszej instancji zastosowania art. 391 §1 k.p.k. w odniesieniu do zeznań istotnego świadka oskarżenia P. Z. (który jako pełnomocnik oskarżonego reprezentującego spółkę z o.o. (...) zawarł z pokrzywdzoną umowę o wykonanie usługi budowlano – montażowej polegającej na wykonaniu i montażu trwałej zabudowy przestrzennej kuchni, na podstawie której ta dokonała rozporządzenia własnym mieniem, które przez nią i oskarżyciela publicznego został ocenione jako niekorzystne w związku z niewykonaniem świadczenia rzeczowej spółki) i nie ujawnienia zeznań złożonych na etapie postępowania przygotowawczego odmiennych wobec od tych z rozprawy (z tego względu, że te ostanie pomijały kilka okoliczności dotyczących m.in. kondycji finansowej spółki oraz mających na nią wpływ decyzji oskarżonego jak się wydaje istotnych dla oceny zdolności kierowanej przez M. D. spółki do wykonania świadczenia umownego na rzecz pokrzywdzonej), przez co ocena zeznań tego świadka nie była oceną swobodną i naruszała art. 7 k.p.k. W konsekwencji poczynione w

następstwie tej oceny ustalenia faktyczne w szczególności dotyczące odpowiedzialności karnej oskarżonego M. D. za zarzucany jemu czyn są nieprawidłowe. Niewątpliwie uchybienia te mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Zdaniem Sądu Okręgowego w realiach tej sprawy (w tym przede wszystkim nieodległych: momentu zawarcia umowy z pokrzywdzoną i momentu faktycznego zaprzestania działalności gospodarczej przez spółkę – to jest wykonywania umowy zawartej z pokrzywdzoną, tak jak innych tego samego rodzaju umów zawartych także z innymi osobami) aby wydać prawidłowe rozstrzygnięcie należało ustalić: po pierwsze czy kierowana przez oskarżonego spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w dacie zawarcia (przez umocowanego do tego pracownika P. Z.) opisanej wyżej umowy z pokrzywdzoną była niezdolną z racji utraty płynności finansowej (zdolności do płacenia własnych zobowiązań w szczególności wobec pracowników czy innych osób albo podmiotów którymi się posługiwała w prowadzonej działalności gospodarczej) do wykonania świadczenia do którego się wobec A. G. zobowiązała; po drugie czy oskarżony miał świadomość tego stanu rzeczy (co wiąże się z potrzebą ustalenia czy a jeżeli tak to od kiedy spółka znalazła się w takiej sytuacji, która powinna skutkować ogłoszeniem upadłości względnie likwidacji), a jeżeli tak to czy i jaką strategię dalszego funkcjonowania spółki wybrał – w szczególności czy pomimo braku środków własnych spółki zdecydował o kontynuowaniu działalności przez spółkę w zakresie zaciągania kolejnych zobowiązań wobec nowych klientów (wśród nich i pokrzywdzonej) aby przekazać pobrane od nich z góry przy zawarciu umowy środki w postaci zaliczek (wysokich bo stanowiących według umowy zawartej z pokrzywdzoną około 60% wartości ustalonego wynagrodzenia za zamawianą usługę) na pokrycie kosztów realizacji wcześniejszych zamówień, licząc jednocześnie że świadczenia na rzecz tych nowych klientów (wśród nich i pokrzywdzonej) zostaną w przyszłości sfinansowane z zaliczek pobranych od kolejnych kontrahentów; po trzecie czy tego rodzaju zachowanie wypełnia znamiona występku z art. 286 §1 k.k. (tzn. czy stanowi sprawstwo i w której jego postaci zjawiskowej) mając na względzie (podzielny przez sąd odwoławczy) pogląd, że „(...) Nie ulega wątpliwości, iż opis znamion oszustwa nie określa sposobów, przy pomocy których można wprowadzić w błąd daną osobę. Ustawa nie zawiera w tym zakresie żadnych ograniczeń, wprowadzenie w błąd możliwe jest przy wykorzystaniu wszelkich sposobów i metod, które doprowadzą do powstania rozbieżności między świadomością osoby rozporządzającej mieniem a rzeczywistym stanem rzeczy. Brzmienie znamion oszustwa wskazuje jedynie, iż elementem, którym musi się charakteryzować każdy sposób wprowadzenia w błąd, jest to, iż ma ono wywoływać u konkretnego podmiotu wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy, nie odpowiadające prawdzie (zob. L. Peiper, Komentarz..., s. 742 i n.). Zatem celem sprawy jest skłonienie konkretnej osoby do rozporządzenia mieniem w oparciu o uświadomiony i zarazem nieprawdziwy obraz rzeczywistości. Dla uznania, iż mamy do czynienia z wprowadzeniem w błąd, wystarczające jest każde, jakiegokolwiek działanie, które może doprowadzić do powstania błędnego wyobrażenia o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem.(...)” {tak trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10.03.2004r. IIKK 381/03 OSNwSK 2004/1/523}; oraz że sprawca występku z art. 286 §1 k.k. „(...) doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej. Powstanie szkody w mieniu nie jest koniecznym warunkiem do przyjęcia, że doszło do tak pojmowanego niekorzystnego rozporządzenia (...). Sprawca wcale nie musi dążyć do przywłaszczenia mienia stanowiącego przedmiot oszukańczych zabiegów. Może on nawet zakładać zwrot mienia pokrzywdzonemu, zamierzając jednak osiągnąć korzyść majątkową płynącą z rozporządzenia mieniem, przejawiającą się w każdej innej postaci, niż jego przywłaszczenie (...) istotne znaczenie ma to, że droga „pochodu” przestępstwa oszustwa kończy się z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem. Dlatego też korzystność czy też niekorzystność owego rozporządzenia należy oceniać tylko z punktu widzenia okoliczności istniejących w czasie rozporządzania mieniem, a nie tych, które następują później (por. D. Pleńska i O. Górniak (w:) System prawa karnego, Warszawa 1989, str. 418).” [tak trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 sierpnia 2000 r. V KKN 267/2000 OSNKW 2000/9-10 poz. 85; OSP 2001/3 poz. 51].

Z powyższego wynika, że zeznania świadka P. Z. są nie do przecenienia, ponieważ są jedynym dotychczas ujawnionym dowodem w zakresie istniejących w spółce z o.o. (...) z siedzibą w Ż. wewnętrznych uwarunkowań, które skutkowały niewykonaniem świadczenia na rzecz pokrzywdzonej. Świadek bezpośrednio współpracował z oskarżonym w prowadzeniu przez spółkę działalności gospodarczej. Stąd szczególne staranne przeprowadzenie tego dowodu w kontekście wyjaśnień oskarżonego (który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego jemu czynu i twierdził, że był oszukiwany przez najbliższych współpracowników, co do stanu spółki – k. 240) było konieczne, a

temu Sąd Rejonowy nie sprostał. Rację ma Prokurator, że świadek P. Z. odmiennie przedstawiał w postępowaniu przygotowawczym i na rozprawie sytuację spółki na dzień zawarcia umowy z pokrzywdzoną, a w szczególności jej zdolność do wykonania świadczenia na rzecz pokrzywdzonej; jak również zeznając na rozprawie pominął poprzednio relacjonowaną okoliczność wydania jemu przez oskarżonego polecenia zawierania kolejnych umów, pomimo świadomości, że spółka nie będzie w stanie się z nich wywiązać; jak braku środków na dokonanie zwrotu zaliczek na poczet niewykonanych jeszcze umów. Dodać należy, że świadek w zeznaniach na rozprawie pominął to co poprzednio zeznał o stanowisku oskarżonego wobec jego propozycji alternatywnego sposobu wykonania zawartych umów; przyczyn dla których świadek zaprzestał pracy na rzecz spółki oraz dla których oskarżony nie chciał z nim w lutym 2012r. rozwiązać umowy o pracę za porozumieniem stron. W tej sytuacji zaniechanie zastosowania art. 391 §1 k.p.k. i odczytania złożonych w dochodzeniu zeznań uniemożliwiało wszechstronne wyjaśnienia tych rozbieżności tak jak i odpowiadającą wymogom art. 7 k.p.k. ocenę zeznań tego świadka, a w konsekwencji poczynione przez Sąd Rejonowy na podstawie jego zeznań ustalenia faktyczne nie mogą być uznane za prawidłowe. W tej sytuacji zaskarżony wyrok nie może się ostać.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy mając na względzie poczynione wyżej wskazania ponownie przeprowadzi postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie tzn. przynajmniej przesłucha oskarżonego i świadka P. Z., przeanalizuje treść dołączonych do akt deklaracji podatkowych w szczególności dotyczących podatku o towarów i usług (VAT) za 2011 i 2012r. spółki w kierunku możliwości ustalenia liczby zawieranych w miesiącu umów); także rozważy czy w kontekście treści wyjaśnień oskarżonego nie jest celowe podjęcie próby przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka T. K. (dane k. 18), tak jak uzyskanie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych informacji o tym czy spółka jako płatnik składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne swoich pracowników (w tym P. Z.) w 2011 roku terminowo je przekazywała; jak i czy terminowo składała deklaracje w tym zakresie.

Następnie Sąd Rejonowy zgromadzone dowody oceni w sposób odpowiadający wymogom art. 7 k.p.k., po czym wyprowadzi wnioski co do winy i kwalifikacji prawnej, a w przypadku konieczności sporządzenia uzasadnienia wyrok dokona tej czynności w sposób odpowiadający wymogom art. 424 §1 i §2 k.p.k.